

Sygn. akt II C 81/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kuca

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2015 roku w Rybniku

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.067,09 zł (czternaście tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 12 grudnia 2012 roku;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.873,00 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt: II C 81/13

UZASADNIENIE

Powód A. K. (2) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej na jego rzecz kwoty 110 048,09 zł wraz z odsetkami od dnia 12.12.2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, iż w dniu 21.10.2012 r. w miejscowości R. w województwie (...) doszło do pożaru domu letniskowego stanowiącego jego własność. W wyniku działania ognia całkowitemu spaleni uległ budynek powoda. Powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego na okres od dnia 8.11.2011 r. do dnia 7.11.2012r. Zakres ubezpieczenia obejmował zdarzenia losowe, przepięcia, dewastację i akcję ratowniczą, a suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 150.000 zł. Powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę odszkodowania za zniszczone mienie. Pozwany uznał co do zasady zasadność roszczenia, ale w odniesieniu do budynku przyznał odszkodowanie jedynie w kwocie 39 951,91 zł. Zdaniem powoda wysokość przyznanego odszkodowania jest rażąco niska i nie odpowiada wartości rzeczywistej zniszczonego budynku. Odpowiednim wskaźnikiem do wyliczenia wartości rzeczywistej nieruchomości winno jego zdaniem stanowić obwieszczenia Wojewody (...) z dnia 28.09.2012r. w którym ustalono wysokość wskaźnika przeliczeniowego kosztów odtworzenia 1 m² powierzchni użytkowej budynków wyłączeniem miasta K. i wynosi ona kwotę 3 866zł. Z uwagi na całkowite zniszczenie budynku tj. poddasza, parteru i suterenu o powierzchni odpowiednio 19,25 m², 28,60 m², 14 40 m² a w sumie z 62,25m² iloczyn powyższej stawki i powierzchni wynosi 240 658,50zł. Kwota ta przekracza sumę ubezpieczenia, dlatego też

pozwany powinien wypłacić powodowi całą sumę ubezpieczenia w wysokości 150.000 zł. Wartość przedmiotu sporu (110 048,09zł) stanowi różnica między sumą ubezpieczenia (150.000 zł), a kwotą już wypłaconą (39 951,91zł). Powód domaga się odsetek za opóźnienie od dnia następnego po dniu wydania przez pozwanego decyzji o przyznaniu odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany przyznał, że w okresie od 08.11.2011r. do 07.11.2012 r. strony łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia (...), w ramach której to powód ubezpieczył drewniany budynek letniskowy z 1983r, położony w miejscowości R.. Wskutek pożaru, który miał miejsce w dniu 21.10.2012r., całkowitemu spaleni uległy drewniane elementy konstrukcyjne więźby i ścian oraz całkowitemu przepaleniu uległo pokrycie dachowe z blachy trapezowej. Ponadto przepaleniu uległa część stropu drewnianego nad suterynami, co spowodowało przedostanie się ognia do wewnątrz i zniszczenie pomieszczeń. Po pożarze pozostała tylko opalona część murowana (podpiwniczenia budynku).W wyniku postępowania likwidacyjnego powodowi wypłacono odszkodowanie za zniszczenie budynku w wysokości 39 951,91 zł. oraz 16 945,70 zł. tytułem odszkodowania za utracone ruchomości. Wypłacona należność zaspakaja roszczenia powoda, ubezpieczenie budynku zostało zawarte wartości rzeczywistej a nie nowej.

Sąd ustalił

Na nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości R. przy ul. (...) znajdował się dom letniskowy objęty w okresie od 8 listopada 2011 r. do 7 listopada 2012 r. dobrowolnym ubezpieczeniem majątkowym, potwierdzonym polisą (...) Nr (...), zawartym na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia (...). Umowa została zawarta w wariancie standardowym, w wartości rzeczywistej budynków mieszkalnych. Jednocześnie strony postanowiły, iż do zawartej umowy ubezpieczenia zastosowanie będą miały ogólne warunki ubezpieczenia (...) uchwalone uchwałą Zarządu (...) z dnia 16.09.2010r. z późniejszymi zmianami (dowód: polisa ubezpieczeniowa, akta postępowania likwidacyjnego nr (...), potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego, k. 14-18).

Budynek powoda był domem letniskowym wolnostojącym, wykonanym w technologii drewnianej (parter, poddasze) z murowanym przyziemiem (piwnicą). Posadowiony był na betonowych fundamentach, a ściany przyziemia wykonane były z pustaków betonowych. Strop nad pierwszą kondygnacją wykonano z płyty betonowej z drewnianą częścią środkową. Wyższe kondygnacje wykonane były w konstrukcji drewnianej - szkielet ścian ryglowych z krawędziaków obustronnie odeskowany z ociepleniem z wełny mineralnej. Konstrukcję dachu stanowiła więźba dwuspadowa płatwiowo-kleszczowa kryta blachą trapezową. Stolarka okienna i drzwiowa drewniana. Budynek wyposażony był w instalacje elektryczną, wodociągowa i kanalizacyjną (k.77-106, k. 134-146, k. 141-155).

Dnia 21.10.2012 r. miał miejsce pożar domku w wyniku którego doszczętnie spłonęła część drewniana. Pozostało murowane przyziemie które to jesienią 2013 roku zostało przez powoda rozebrane. W wyniku zgłoszenia zdarzenia na Policję i wszczęcia dochodzenia, na miejscu zdarzenia funkcjonariusze wykonali 139 zdjęć fotograficznych posesji na której spłonął dom. Podczas oględzin ustalono, iż na posesji znajduje się fundament domku konstrukcji betonowej wewnątrz której w środkowej części znajdowało się pomieszczenia gospodarcze w którym składowane były sprzęty. Z lewej strony znajdowała się łazienka natomiast z prawej strony pomieszczeni na narzędzia gospodarcze. Do wszystkich pomieszczeń drzwi otwarte noszące ślady uszkodzenia. Strop nad pomieszczeniami częściowo betonowy a częściowo drewniany – spalony od góry. Postanowieniem z dnia 9 listopada 2012 roku odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie pożaru wskazując, iż w toku ustalonych czynności wykluczono aby do powstania pożaru przyczyniły się osoby trzecie (k. 6-7, akta 2 Ds 1807/12 w załączeniu).

Powód zgłosił zdarzenia ubezpieczycielowi - pozwanemu. Decyzją z dnia 11 grudnia 2012 r. pozwana poinformowała powoda o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 39.951,91 zł w odniesieniu do budynku. Wskazano jednocześnie, iż ostateczne rozliczenie szkody może nastąpić po dostarczeniu kosztorysów oraz faktur za wykonaną naprawę uszkodzeń (k. 8).

W przypadku odbudowy części drewnianej budynku, koszt robót budowlano inwestycyjnych wyniósł kwotę 67.810,51 zł powiększoną o 3.390,53 zł która stanowi koszty dodatkowe (projekt, nadzór), łącznie wartość odtworzeniowa wyniosła 71.201,04 zł (67.810,51 zł + 3.390,53zł). Uwzględniając stopień zużycia technicznego ustalony na 28% rzeczywista wartość szkody w części drewnianej domku wyliczona zgodnie z zasadami określonymi w łączącej strony umowie oraz OWU wyniosła 51.268 zł. Koszt usunięcia szkody wyniósł 2.754 zł a zatem szkoda wyraża się łączną kwotą 54.019 zł (opinia biegłego B. wraz z opinią uzupełniającą k. 77-106, k. 140-155).

Pożar z dnia 21 października 2012 r. w domku letniskowym powoda nie uszkodził murowanego przyziemia budynku (opinia biegłego ds budowlanych A. K. (3) k. 245-288).

Spór dotyczył wielkości szkody wyrządzonej pożarem. Domek letniskowy powoda składał się z murowanego przyziemia (piwnicy) i wykonanej na nim części drewnianej. W rezultacie pożaru, doszczętnie spłonęła część drewniana, pozostało murowane przyziemie. Na przełomie listopada, grudnia 2013 zostało ono rozebrane przez powoda. Biegły rzeczoznawca oszacował jedynie szkodę spowodowaną w części drewnianej szacując ją w ostateczności (po opinii uzupełniającej) na kwotę 54.019 zł. Wysokość szkody w części drewnianej wyliczoną przez biegłego w opinii uzupełniającej powód już nie kwestionował wskazując, iż jest ona zbliżona do szkody wyliczonej przez rzeczoznawcę M. którego powód powołała celem sporządzenia wyceny szkody. Spór sprowadził się więc do tego, czy w wyniku pożaru uszkodzeniu uległo również przyziemie czy też nie a w konsekwencji, czy należne jest i odszkodowania za tą część budynku czy też nie.

Sąd dał wiarę opinii biegłego B. zmodyfikowanej opinią uzupełniającą gdzie wysokość szkody wyliczył na kwotę 54.019 zł. Abstrahując od argumentacji powoda, iż wyliczenie to jest zbliżone do wyliczeń rzeczoznawcy M., w uznaniu Sądu zastosowana przez biegłego metodologia była właściwa. Ujęcia kosztów dodatkowych na 5% na które składają się opracowanie dokumentacji, przygotowanie terenu, nadzór – w przypadku domku letniskowego wydają się w pełni uzasadnione. Nadto, zastosowane przez biegłego cenniki (secocenbud) oraz oprogramowanie są uzasadnione a to z uwagi na fakt, iż biegły uwzględnił specyfikę metodologii wynikłej z zawartej umowy oraz OWU.

Sąd dał wiarę opinii biegłego K. której to żadna ze stron nie kwestionowała. Biegły wskazał, iż pożar nie uszkodził przyziemia a zatem nie przystąpił do oszacowania szkody w tym zakresie. Należy w pierwszej kolejności wskazać, iż już z analizy rzeczoznawcy majątkowego K. M. (k. 134-136) - na którą powoływał się powód - wynikało, iż z uwagi na brak możliwości oceny zniszczeń elementów przyziemia wskazał, że w sytuacjach pożarowych może zostać naruszona konstrukcja tych elementów. Podkreślił jednak, iż w kwestii dalszego użytkowania tych elementów czy też konieczności przeprowadzenia rozbiórki powinna wyrazić stanowisko w tej kwestii osoba z uprawnieniami budowlanymi.

A zatem już rzeczoznawca M. zastrzegł, iż ocenę stanu przyziemia winna dokonać osoba z stosowanymi uprawnieniami. W ocenie Sądu bez wątplenia taką osobą nie był świadek A. D.. Świadek jest technikiem budowlanym i powód zawiózł go na miejsce by ten wyraził swą opinię. Ten oglądał stan przyziemia po upływie roku, doradził powodowi by ten rozebrał go albowiem w żelbecie mogą się zrobić mikro szczeliny. Jednakże żadnego badania specjalistycznego nie wykonał. Biegły K. analizując zdjęcia wykonane zaraz po pożarze przez Policję (przyziemie zostało rozebrane jesienią 2013) strzałkami zaznaczył na poszczególnych zdjęciach stan przyziemia który brał pod uwagę. Zwrócić należy też uwagę na to, iż jego opinia jest zgodna z opinią biegłego B. w tym zakresie. Powód powołał 2 świadków na okoliczność stanu budynku. A. G. która często tam przyjeżdżała wskazała, iż budynek miała bardzo solidne fundamenty, a D. G. był w stanie podać jedynie ogólne cechy budynku. Powód nie przedstawił do akt sprawy żadnej oceny technicznej sporządzonej przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane.

Sąd zważył

W niniejszej sprawie spornym pozostawał rozmiar szkody i jej wysokość - niesporna natomiast pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanej za szkodę spowodowaną pożarem.

Strony łączyła umowa ubezpieczenia dobrowolnego w pakiecie (...) budynku mieszkalnego na okres od 8 listopada 2011 r. do 7 listopada 2012 r. Zgodnie z art. 805 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 805 § 2 pkt 1) kc, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. W niniejszej sprawie zdarzeniem ubezpieczeniowym była szkoda wyrządzona w budynku letniskowym ubezpieczonego - pożar. Zgodnie z § 29 pkt 1 ppkt 1) OWU (...) (OWU złożone w aktach likwidacyjnych), wysokość odszkodowania w budynkach, budowlach, wyposażeniu posesji, obiektach specjalistycznych, lokalach mieszkalnych ustala się według cenników budowlanych stosowanych przez (...) SA opracowanych przez przedsiębiorstwa wyspecjalizowane w zakresie budownictwa. Zgodnie z § 29 pkt 2 OWU, wysokość odszkodowania ustala się na podstawie cen z dnia powstania szkody, za wyjątkiem szkód udokumentowanych rachunkiem odbudowy lub naprawy albo kosztorysem. Zgodnie z § 16 ust 1 OWU sumę ubezpieczenia ustala ubezpieczający, suma ubezpieczenia stanowi wyłącznie górną granicę odpowiedzialności (...) S.A. (§2 pkt 76 OWU). W niniejszym przypadku suma ubezpieczenia nie miała wpływu na wysokość wypłaconego powodowi odszkodowania, gdyż powód ubezpieczył budynek w wartości rzeczywistej, a zatem w wartości odpowiadającym kosztom przywrócenia ubezpieczonego mienia do stanu nowego lecz nie ulepszanego - wartości odpowiadającej kosztom odbudowy określonej zgodnie z zasadami kalkulacji i ustaleniami cen robót budowlanych, elektrycznych i instalacyjnych, stosowanych w budownictwie z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardu wykończenia, przy zastosowaniu takich samych lub najbardziej zbliżonych materiałów, ale pomniejszoną o stopień zużycia technicznego (§2 pkt 97 w zw. z pkt 95a oraz pkt 74 OWU). Z umowy oraz OWU wynika, iż wysokość szkody ustala się w wartości rzeczywistej, wysokość odszkodowania ustala się na podstawie cen z dnia powstania szkody (par 24 ust. 3 OWU) – w tym przypadku z IV kwartału 2012 r. bowiem szkoda miała miejsce w październiku 2012 r., wysokość szkody w budynku ubezpieczonym w wartości rzeczywistej stanowi wartość odpowiadająca kosztom przewrócenia ubezpieczonego budynku do stanu nowego, nie ulepszanego pomniejszona o stopień zużycia technicznego. (par 2 pkt 95 lit a OWU)

W niniejszej sprawie należy wskazać, iż domek letniskowy składał się niejako z 2 części – przyziemia i usytuowanej na niej drewnianej części. Drewniana część budynku spłonęła doszczętnie i biegły (w opinii uzupełniającej) wycenił łączną wartość szkody na kwotę 54.019 zł z którą to kwotą powód się zgodził wskazując, iż spór dotyczy przyziemia a więc części murowanej. Na tą też okoliczność Sąd powołał biegłego z zakresu budownictwa który po analizie zdjęć – a to z uwagi na to, iż powód fizycznie rozebrał już przyziemie – stwierdził, iż pożar nie uszkodził przyziemia. Należy zauważyć, iż biegły wskazał na dwie kwestie a to, iż analiza przyziemia po ponad roku od dnia szkody jest wątpliwa a to z uwagi na to, iż brak było informacji co do jego zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi. Z tego też powodu analiza zdjęć wykonanych zaraz po zdarzeniu dała biegłemu obraz ewentualnych zniszczeń. Dodatkowo wskazuje on na brak analizy technicznej przyziemia sporządzonej przez uprawnioną do tego osobę. Wskazać również należy, iż powód nie przedstawił żadnych rachunków za rozbiórkę czy też faktur za wykonane usługi. Pozwany podniósł, iż wszelkie rachunki i faktury były w domku i spłonęły wraz z nim.

Skoro zatem w wyniku pożaru uszkodzeniu uległa jedynie część drewniana to szkoda wyraża się kwotą 54.019 zł. Ponieważ pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 39 951,91 zł zatem pozostaje do wypłaty różnica czyli kwota 14.067,09 zł (54.019 – 39.951,91) którą to Sąd zasądził w pkt 1 wyroku. Ponad ustaloną kwotę szkody Sąd powództwo oddalił. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem na zasadzie art. 481 § 1 k.c. w zw z art. 817 § 1 k.c.

O kosztach Sad orzekł na zasadzie art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Powód wygrał postępowanie w ok 13% (domagał się 110.048,09 zł a wygrał 14.067,09 zł) zatem koszty stosunkowo rozdzielono stosownie do części w jakiej uwzględniono powództwo. Na koszty procesu złożyły się opłata od pozwu – 5.503 zł, wydatki związane z opinią biegłego B. – 2.402,40 zł, koszty postępowania zażaleniowego, wydatki związane z ustnym wyjaśnieniami biegłego B. – 307.76 zł, wydatki na biegłego K. 522 zł, koszty zastępstwa procesowego 2*3.600 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa 2*17 zł. Łącznie koszty procesu stanowią kwotę 19.569,16 zł. Stosownie do wyników postępowania powód winien ponieść koszty w wysokości 17.025 zł a pozwany 2.544 zł. Powód

uiścił w toku postępowania zaliczkę na poczet pierwszej opinii 2.000 zł oraz kwotę 1.000 zł na poczet drugiej opinii, opłatę od pozwu oraz opłacił pełnomocnika pozwana zaś uiściła na poczet pierwszej opinii zaliczkę w wysokości 2.000 zł oraz poniosła koszty pełnomocnika. Ponieważ strona pozwana winna ponieść kwotę 2.544 zł a poniosła 5.417 zł zatem powód winien jej zwrócić kwotę 2.873 zł (5.417 zł - 2.544 zł) co Sąd zasądził w pkt 3 wyroku.